GAZETA KRAKOWSKA

Nro 34.

Z KRAKOWA DNIA 28 KWIETNIA 1822 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Paryża d. 10 *Kwietnia.*

Wczoray uwięziono tu kilkanaście młodzieńców w własnych mieszkaniach a iednego o godzinie 8 z rana na ulicy.

Postanowieniem rady publicznego oświecenia dzieła Hr. Ferrand: "Duch historyi, historyia potróynego podziału Polski i pochwała Xiężny Elżbiety„ uznane bydź zostały godnemi do rozdawania za nagrody w szkołach i mieszczenia się w bibliotekach gimnazyiów Królewskich.

Zapewniaią, iż na żądanie iednego z ościennych Mocarstw i kilku Ministrów stanu kazano z Bruxelli wyiechać Xięciu Canino (Lucyianowi Bonaparte) który tam ziechał dla zaślubienia syna swoiego z córką brata swego Józefa Bonapartego.

Słychać, iż Jenerał Berton z Adjutantem swoim Delon umknął do St. Sebastian w Portugalii.

Wczoray rozeszła się tu wieść, że bawiący w Francyi Angielscy officerowie morscy odebrali rozkaz udania się na mieysca swoie.

W Rennes uwięziono do 12 ludzi należących do spisku Bertona.

Dziennik Chorągiew biała wyraża: Przyprowadzony tu z St. Calais więzień niechce ani ieść, ani pić, ani mówić. Lecz podług dziennika Sarty, Echo, bayką iest ażeby tu podobnego więźnia wyprowadzono. W St. Calais przytrzymano wprawdzie podróżuiącego kommissanta od handlowego Paryzkiego domu 22 lat maiącego, którego wzięto za 45 lat liczącego Bertona; ale poznawszy błąd zaraz go uwolniono.

Do uwięzionego w Nantes Pułkownika Alix, niewolny nikomu przystęp.

Prywatne listy wzmiankuią o odkrytym pomiędzy osadą w Metz spisku i dodaią, że kilkunastu woyskowych uwięziono.

Liberaliści (wyraża pismo Codzienne) nie sądzą się ieszcze bydź pokonanemi. Jakkolwiek nie udały się ich zamachy w Saumur i Roszeli, usiłowali zrobić ieszcze w Strazburgu woyskowe poruszenie; lecz tam, równie iak wszędzie natrafili na wiernych poddanych, którzy nie ociągali się z odkryciem okropnych układów, do których usiłowano ich wciągnąć. Uwięziono wiele osób, reszta uciekła, lecz są ściganemi. Spokoyność w Strazburgu nie była nawet na chwilę przerwaną.

W Tuluzie były znowu w niedzielę Kwietnią zaburzenia; rozpędzono do

800 skupionych ludzi i kilkunastu z nich uwięziono.

Mówią, iż uwięzieni Piemontczykowie sami przez niebaczną korrespondencyią tę surowość na siebie ściągnęli. Rząd Sardyński życzy ich sobie mieć wydanych, ale nasz się opiera.

W Bordeaux wdowa po bogatym kupcu Hiszpańskim oddała naprzód 3ch letnią swą córkę do domu podrzutków, potem ią odebrała, lecz tak się z nią okrutnie obchodziła, iż dziewczyna nakoniec uciec musiała. Jakkolwiek dopiero 21 rok liczy, wygląda iuż iak podeszła kobieta, i cała iest skatowana i prawie bez odzieży. Zwierzchność kazała zaraz śledzić okrutną matkę, ale znikęła. Dla nieszczęśliwey, która na poddaszu na gołey powale sypiać musiała, obmyślono wsparcie.

Podług pism tuteyszych rząd Austryiacki odradzać miał Neapolitańskiemu dotychczasowego surowego postępowania. Dziennik Sporów dodaie z prywatnego listu: że tayna policyia Xcia Canosa prześladuie nieszczęśliwych ludzi, którzy przez niewiadomość wchodzili do lóż Węglarzów. Więzienia zapełnione są ofiarami błędu, i dla ich uwolnienia powstaie w niektórych mieyscach lud. Sycyliia iest szczególniey do pożałowania; opierała się bowiem mężnie rewolucyi Neapolitańczyków i żądała tylko zatwierdzoney przez Króla konstytucyi. Wszelako naród ten traktowany iest iako rewolucyią tchnący; nieustaią dręczenia i uwięzienia; trzech jenerałów przebiega wyspę i spisuie imiona Węglarzów.

Hr. de Serre poiechał onegday na poselstwo do Neapolu zabrawszy z sobą rodzinę swoią.

Niedawno odbyła się u tuteyszego Angielskiego posła, P. Stuart, narada.

Do nowości tuteyszego miasta należy, iż nayśtarszy syn Xcia Dalmacyi (Soulta) żeni się z córką Bankiera Lafitte.

X. Glory, biskup Macri, który wysłany był iako Namiestnik Papiezki do Rzpltey Haytańskiey i dla swey dumy przyięty nie został, miał w podróży do północney Ameryki z kilku z nim płynącemi Xiężmi utopić się przez rozbicie okrętu. (Dla Hayti nieprzyiemnem iuż to było, że Oyciec S. namiestnikiem swoim mianował Francuza.

Z Londynu d. 6 Kwietnia.

Mówią, iż znakomite tuteysze domy prowadzące handel do Lewantu starały się w Ministerstwie spraw zagranicznych wywiedzieć o położeniu spraw na wschodzie, i że miano im odpowiedzieć: iż w teraźnieyszym rzeczy stanie przezorność iest potrzebną i należy tak postępować, iak gdyby woyna w krótce wybuchnąć miała.

Gdy przewidzieć niemożna iakie woyna między Rossyią i Turcyią na stałym lądzie pociągnęłaby za sobą następności, przeto powtorna podróż Króla do Niemiec iest wątpliwą.

Ambassador Rossyyski podać miał rządowi naszemu użalanie przeciw obeyściu się Angielskiego kommissarza na wyspach Jońskich z Rossyyskiemi ajentami, którzy uchodząc z Turczech tam zawinęli. O odpowiedzi naszego gabinetu nic dotąd nie słychać.

Gazeta Goniec opisuiąc rozmaite mniemania o przyczynach teraźnieyszey skłonności Porty do woyny, dodaie, iż prawdziwey zgadnąć nie może.

Nowy ambasador Francuzki Margr. Chateaubriand przybył tu wczoray. Or-

szak iego składał się z 5 powozów. Zaiął to samo mieszkanie, w którym iego poprzednik Xże Decazes mieszkał. Zdaie się nader okazale chcieć wystąpić, i liberyią ma bardzo świetną.

Podług pism tuteyszych Król Sardyński nie przyiął posła Portugalskiego i nawet iego pism czytać nie chciał, że pochodzą od władz nowey konstytucyi, poczem poseł miał zaraz odiechać. Z tego wnoszą, iż Portugalija wyda Sardynii woynę.

Gazeta Morning-Chronicle pisze: "Od 6 miesięcy stoi w porcie naszem Turecka korweta 40 działami uzbroiona, która tu dla Baszy Egipskiego zakupioną została. Z Malty donoszą, iż syn Jsmaela Gibraltar dowodcy Egipskiey eskadry, popłynął na swoim okręcie do Marsellii i nawet tu przybędzie dla zakupienia znaczney ilości potrzeb woiennych."

W wielki czwartek w kaplicy Whitehall rozdana została Królewska iałmużna 60 ubogim mężczyznom i tyluż kobietom, ponieważ Król właśnie 60 lat życia liczy. Po służbie Bożey zostali ci ubodzy przed kościołem nakarmionemi mięsem, chlebem, śledziami i innemi suszonemi rybami, i spełnili zdrowie Królewskie.

P. Caning dopiero w Wrześniu odpłynie do wschodnich Jndyy.

Na żagle i liny do iednego woiennego okrętu pierwszego rzędu potrzeba około 180,000 funtów konopi. Rachuiąc, iż na wydanie beczki czyli 2200 funtów konopi potrzeba 5 morgów gruntu, a zatem na oporządzenie podobnego okrętu wypada corocznie obsiewać konopiami 424 morgów gruntu.

Wydział rolniczy zaleca podać szczególniey naszem rolnikom sposobność do zsypywania w spichrze części swoiego zboża i sprzedawania go dopiero w ten czas, gdy tego targi będą wymagały. Od kwarteru zsypanego zboża pobierać maią co miesiąc po 6 penców. Wprowadzanie zagranicznego zboża w ten czas dopiero dozwolonem bydź ma, gdy cena kraiowego doydzie do 50 szylingów. — Gazeta Times sprzeciwiaiąc się temu proiektowi, wyraża: Mówią, że właściciele ziemscy i dzierżawcy cierpią; wierzemy temu i ubolewamy nad ostatniemi; zapytuiemy się iednak: czyli to sami dzierżawcy spalili swoie stodoły w Norfolk? i odpowiadamy: że nie; była to w cale inna klassa ludzi zniewolona nędzą i uciskiem do tego kary godnego czynu, i właśnie kosztem tey zubożoney i nieszczęśliwey klassy przez nałożenie nowego poboru chcą wspierać rolników!

Z Filadelfii piszą pod d. 13 Lutego, iż od 6 tygodni ustała tam zupełnie dla okrytych lodem rzek żegluga. W Nowymiorku nie iest tak tęgie zimno i port tamteyszy iest dla żeglugi otwarty; niedawno przybyły tam bogate ładunki z Kantonu w Chinach, Anglii i Francyi.

Z Madrytu d. 27 Marca.

D. 26 b. m. poiedynkowali się tu dway byli Deputowani Jenerał Quiroga i zapalony Moreno Guera na pistolety. Losem wypadł pierwszy wystrzał na Quirogę; wystrzelił na powietrze i ofiarował ieszcze przeciwnikowi swoiemu zadosyć uczynienie na szpady; lecz sekundanci ich poiednali.

D. 26 zabitych tu także zostało 2ch ludzi, którzy tyle mieli nierozsądku krzyczeć: niech żyie nieograniczony Król! a trzeci, gwardyiak, ucieczce

tylko wirien ocalenie życia. Jeden 'z zabitych nosił po przedmieściach na czele liczney młodzieży chorągiew z powyższym napisem. Milicyią narodowa położyła koniec tey zdrożności.

Xiądz Merino pisał tu do iednego z swoich przyiacioł, że iest fałszem, iakoby nie żył i że zwłoki iego na polu znaleziono; żyie owszem i w krótce z przestrachem dla nieprzyiacioł Boga i Króla wystąpi na plac boiu.

W Walencyi zaszły krwawe zaburzenia. Rada miasta przypisuie ich przyczynę enérałowi kapitanowi Hr. Almodovar, a ostatni Korigodorowi miasta Cabreizo, który oddawna iest niespokoyną głową i podburzył mieszkańców.

Podczas rozruchów w Pampelonie zabitych zostało 13 osób pomiędzy któremi 3 officerów i 8 żołnierzy, a 30 ranionych. Jenerał Lopez Banos posłany tam został dla rozbroienia milicyi i inaczey oney urządzenia. Za poradą zwierzchności wiechał sam bez woyska do miasta; nazaiuttz wszedł tam iednak oddział pułku Lusitania przy okrzyku: niech żyie Riego! Sklepy zostały zaraz pozamykane; pomimo tego spokoyność iednak nie była przerwana.

Z powodu tych i podobnych w innych miastach zdarzeń wniesiono w Stanach, aby uchwalić do J. K. Mci poselstwo z wyłuszczeniem położenia narodu i proszenia go o osadzenie urzędów osobami godnemi zaufania narodu. Riego przymawiaiąc się dodał: że to nie cierpi zwłoki, ponieważ oyczyzna znayduie się w niebezpieczeństwie. Minister sprawiedliwości Garelli odpowiedział mu: iedność tylko zapewnić może dobro powszechne, o czem przekonanemi są wszyscy dobrze myślący; lecz znayduią się ludzie, którzy usiłuią wszelkie przestąpić granice. Nie, krzyknął Riego, ia niechcę ich przestępować. Nakoniec odrzuciły Stany ten wniosek.

Do Kadyxu przybył okręt woienny Azyia z bogatym ładunkiem, a inny z Lima z wszystkiemi Hiszpańskiemi urzędnikami w liczbie do 300.

— Dnia 29. —

W Araniuez zaszły nieiakie zaburzenia, które iednak w krótce uśmierzone zostały. W Walencyi ponowione także zostały d. 21 kłótnie między młodzieżą i woyskiem; ale za przybyciem nowego woyska przywrócony został porządek.

Pułk Szwaycarski Wimpfena, który stał osadą w Barcellonie, został stósownie do konstytucyi naszey, która wszystkich cudzoziemców od służby woyskowey wyłącza, z służby Hiszpańskiey oddalony.

P. Velasco wystawił w Stanach żywo gwałty i zabóystwa, które zbroyne bandy w prowincyi Burgos czynią i wszystkich wieśniaków strachem przerażaią. Zwrócono uwagę rządu na te zdrożności. — D. 26 Jenerał Alava zaświadczył stoiące w Pampelonie pułki, iż zawsze wierne są konstytucyynemu porządkowi, ale przeciwne mu są milicyią i miasto. Szczęściem, że cytadella znayduie się w posiadłości woysk, bo nie tylko dla położenia ważney tey nagraniczney twierdzy, ale nadto dla ducha rządu Francuzkiego niebezpieczną byłoby rzeczą widzieć ią w ręku przeciwnych konstytucyi ludzi. — Ministrowie donieśli, że przedsięwzięli wszelkie środki do przywrócenia spokoyności w Pampelonie, i że zabitych tam zostało 5 woy-

słowych, a 7 iest ranionych; z mieszkańców iest dwóch zabitych, a 11 ranionych. — P. Frerer wspomniał z wyznania służącego Jenerała Egua o spisku i twierdził: że wszystko dowodzi, iż ułożony i wspierany iest spisek, dla zaprowadzenia u nas rządu na sposób Francuzki i dwóch izb prawodawczych. P. Arguelles mówił o fanatyczney nienawiści pewnych ludzi za granicą przeciw naszem urządzeniom, a P. Munavez zapewniał: że ognisko naszego rokoszu nie znayduie się w Hiszpanii, ale szczególniey w Paryżu i wszędzie, gdzie tylko znaleść się mogą nieprzyiaciele wolności. — Wniosek Alavy względem rozbroienia milicyi w Pampelonie został przyięty. — D. 27 Stany ogłosiły Kadyx wolnem portem, i skasowały Jenerała Castanos, ponieważ iako prezes niegdy woyskowego sądu podpisał wyrok śmierci na Jenerała Lacy.

Jenerał Salvador wyruszył z konnicą z Burgos do Nawarry, dokąd poszły także z innych mieysc oddziały woyska.

Z Liworna d. 30 Marca.

Podług nadeszłych tu z Pelopenesu ostatnich doniesień, które zdaią się na wiarę zasługiwać, publiczna sprawa Greków iest tam ciągle w dobrym bardzo stanie, i polepszyła się ieszcze przez zniszczenie Tureckiey flotty, z którey 6 tylko okrętów uszło do odnogi Lepantu, gdzie za pomyślnym wiatrem albo zostaną przez Greków wziętemi albo spalonemi. Rzeczona flotta miała na sobie 8000 lądowego woyska, i mówią, iż wielu iey maytków i nawet kapitan iedney Tureckiey fregaty byli północno-zachodniemi Europeyczykami. Wszystkie przewozowe i inne okręty aż do 6 powyższych zostały albo zatopionemi, spalonemi, albo wziętemi. Bitwa trwała 14 godzin; lecz Grecy utracili także 14 okrętów i Wiceadmirała, którego bardzo żałuią. Grecy nie wiele strzelali, ponieważ mało mieli dział, a ieszcze mniey ammunicyi; wszystko zdziałano szturmem na Tureckie okręty z pałaszem w iedney, a pochodnią w drugiey ręce. W nagrodę straty dostać się Grekom miało 5 dobrych fregat z nieprzyiacielskiey flotty. Pierwsza wiadomość o rzeczoney bitwie nadeszła tu w niedzielę urzędownie z Tryiestu; druga w poniedziałek z Genui, a trzecia onegday przez listy prosto z Messolungi, z tym dodatkiem, że dwie fregaty iedna Angielska, druga Francuzka przypatrywały się tey bitwie. Po ukończeniu iey Angielska zaraz się oddaliła, a Francuzka pozdrowiła 40 wystrzałami z dział zwycięzców, na co oni tyluż wystrzałami odpowieli.

Sromotne, wiarołomne i zabóycze postępowanie Turków wzbudza w całym Pelopenesie niesłychany zapał: kobiety, dziewczęta i dzieci, staia się bohaterami i chętnie dla sprawy publiczney życie poświęcaia.

Większa część skarbów Alego dostała się Grekom w ręce, a co ieszcze z nich znayduie się w niektórych twierdzach, to oddać im w krótce będą musieli zamknięci Turcy.

Hr. Norman, Wirtemberczyk, przybył z swoiemi towarzyszami szczęśliwie do Navarino (w Pelopenesie) i dobrze przyięty został. Udali się zaraz wszyscy pod twierdzę Modon i Koron, które niedługo trzymać się potrafią, ponieważ Norman dobrym iest inżynierem i mine-

rem, na czem Grekom dotąd zupełnie zbywało.

Rząd amfikcyionów Pelopenesu i ogranicznych wysp iest zupełnie urządzony; woyska kraiowe i zagraniczni ochotnicy dostaią żołd, żywność, odzież broń i kwatery ile można. Ostatnim wolno iest stanowić oddzielne legiiony.

Zdaie się bydź rzeczą pewną, iż niektórzy Greccy Xiążęta, zamiast federacyyney Rzeczypospolitey starali się dla siebie trony utworzyć, i dla tego musieli się oddalić. Xże Kantakuzeno przybył tu, poiechał do Szwaycaryi i daley; lecz wszędzie wiedziano kto on był i czego chciał. Udało się przyiaciołom dobrey sprawy, że nigdzie nie był słuchany.

Jakkolwiek z Stambułu donoszą, że w tamteyszey zbroiowni z nadzwyczaynym pracuią pośpiechem, można iednak z pewnością sądzić, że Turcy długiego potrzebuią czasu, niżeli znowu flottę na morze wysłać potrafią. Co mieli naylepszego to iuż utracili. Morze będzie zatem długo od Turków wolne; Barbareskowie, równie iak Egipcyianie nie odważą się także na Archipelagu pokazać.

Z Bawaryi d. 9 Kwietnia.

Gazeta Norembergska zawiera o dawnieyszych w Stambule układach i zdarzeniach obszerny artykuł, z którego umieszczamy następuiące wyimki:

Z Pera dnia 6 Marca.

Jeszcze d. 15 Lutego przybył tu do pałacu Austryiackiego posła, wyprawiony z Ces: Austryiackiey kancelaryi stanu nadzwyczayny goniec, który przywieść razem miał listy od Angielskiego ambasadora w Wiedniu do Lorda Strangford, i w moc tych listów oba ci Posłowie żądali na nowo osobistey narady z Reis - Effenddem. Lord Strangford kazał iak mówią swoie użalenie przez tłumacza zanieść prosto do kancelaryi W. Wezyra, w którem poznać dał swoie nieukontentowanie, że oddawna żądana przez niego narada z Reis - Effendem nie nastąpiła, i że teraz z powodu ważnych powodów żąda iak nayprędzey takowey narady. Tego ieszcze dnia wieczorem przybył do pałacu posła Angielskiego tłumacz Porty z zapowiedzeniem, iż nazaiutrz o tey a o tey godzinie nastąpi naradzenie. D. 16 Lutego o wyznaczoney godzinie, Lord Strangford udał się w towarzystwie swoiego poselstwa i pierwszego tłumacza P. Chapper do Kioski Reis - Effendego, gdzie nastąpiła narada. Zapewnienia z strony tego Ministra, tak były zaspakaiaiące, że w Pera z większą niżeli dawniey pewnością sądzono, iż spory między Rossyią i Portą w dobrym sposobie zagodzone zostaną, i nie lękano się iuż wcale kroków nieprzyiacielskich. Oba iednak Posłowie oświadczyli Reis - Effendemu, iż w iak naykrótszym czasie oczekuią kategoryczney odpowiedzi. Gdy ta nie nastąpiła, Hr. Lützow i Lord Strangford zobaczyli się zmuszonemi do podania nowych nalegaiących not Reis - Effendemu, w których wyrazili, iż nie ograniczone przyięcie ultimatum Rossyyskiego iest iedynym sposobem do przywrócenia upragnionego od pośredniczących Mocarstw dobrego porozumienia między Portą i Rossyią. Oba Posłowie wyłuszczyli w notach swoich gruntowne powody, które wskazuią bezwarunkowe przyięcie ultimatum Rossyyskiego. "Mo-

narcha Rossyyski (wyrażono między innemi) skłonny z charakteru do pokoiu, uczynił to wszystko, co tylko zgadzało się z godnością iego korony, dla uniknienia woyny z Portą. Wytchnięte w nocie Reis-Effenbego pod d. 2 Grudnia r. z. trudności względem bezwarunkowego przyjęcia ultimatum, są iuż przez umiarkowanie Rossyi usunięte. Nietylko Xiążę Michał Suzzo odebrał rozkaz do wyiechania z państw Rossyyskich, ale nawet znayduiący się ieszcze na granicach Rossyyskich, a mianowicie w Bessarabi Heteryści, oddalonemi od granic Tureckich zostali. Wołoszczyzna i Multany, w których rokosz zupełnie iest uśmierzony, nie zostaią iuż więcey przez byłych hersztów rokoszu nowemi zaburzeniami zagrożonemi, a zatem niema powodu do ociągania się z przywróceniem tych Xięztw do dawnego stanu, cofnienia z nich woysk Tureckich i stósownie do traktatu przywrócenia hospodarów Chrześciiańskich.,, Reis-Effendy proszony był o iak nayśpiesznieysze w tey mierze oświadczenie Porty. — W krótce atoli przybyli do Stambułu wysłani od Churszyd Baszy Tatarowie, którzy przywieźli nietylko zapewnienie o zupełnem zniszczeniu Alego i iego stronników, tudzież o zdobyciu iego skarbów ale nadto, że woysko Tureckie maiąc teraz wolne ręce, uda się niebawnie do Morei i zniszczy tamże rokosz Greków. Agowie janczarów okazali nieoboiętne dowody swoiego przywiązania do osoby W. Sułtana. Obozuiące w okolicy Buiukdere pod naczelnem dowództwem Jbrahima Baszy Azyiatyckie woyska, dla okazania woiennego swoiego ducha, odprawiły z dzirydami i inną bronią ćwiczenia. W tem nadiechał do Stambułu Silihdar Churszyda Baszy, w towarzystwie pewney liczby Tatarów, z haremem, pozostałością, ośmi letnim wnukiem i głową 84letniego Alego. Gdy nazaiutrz d. 24 Lutego tak dawno lękana jako zdraycy Jslamizmu i Greków do buntu podniecaiąca głowa Alego na bramie Seraiu przybitą została, radość Turków zdawała się nie mieć granic i całe liczne pospólstwo stolicy było w ustawicznem po ulicy ruchu. Turcy głośno wykrzykiwali: że gdy za niezwyciężonego miany Ali uledz musiał, nikt nie potrafi się więcey ich orężowi oprzeć, i że Sułtan powinien wszystkim niewiernym woynę wydać, a oni będą się z niemi potykać. Fanatyczny zapał janczarów, licznie zgromadzonych Azyianów i pospólstwa powiększyły hoyne dary, które Sułtan i magnaci państwa rozdać kazali, jako też wynagrodzenie Churszyda i officerów iego korpusu.

Z Augszburga d. 9 Kwietnia.

Tuteysza gazeta powszechna zawiera następuiący artykuł:

Z Londynu dnia 27 Marca.

Podług zapewnień na giełdzie, od naszego posła przy Dworze Rossyyskim Pana Bagota nadeszły wielkiey wagi pisma tyczące się spraw Tureckich, względem których lubo gabinet Rossyyski nic ieszcze nie postanowił, przesłane iednak zostały do głównych kwater rozkazy, aby woyska na pierwszy rozkaz były w gotowości do drogi. Ostateczne postanowienie nastąpi dopiero gdy wysłany do Austryiackiego Dworu tayny Radca Tatiszeff powróci lub stanowcza odpowiedź od Porty nadeydzie. Dniem przed

wyiazdem tego nadzwyczaynego Posła odbyła się rada stanu, na którey osobiście znaydował się Cesarz. Orszak Monarchy, ieżeli z powodu woyny do woyska wyiedzie, będzie znaczny; pomiędzy przeznaczonemi do niego osobami znayduią się Hr. Capodistrias i P. Stroganów.

P. Bagot odebrał także listy od rezydenta Angielskiego P. Willock z Teheran, podług których Dwór Perski nie iest wzbronny do zawarcia ostatecznego z portą pokoiu; byle Porta skłoniła się do pewnych ustąpień, o czem iednak Turcy wcale słyszeć nie chcą. Pan Willock dokładał wszelkiey staranności do poiednania obu Mocarstw, ale przy odeyściu ostatniego iego listu rzecz nie była ieszcze rozstrzygnioną.

Z Hamburga d. 10 Kwietnia.

Przybyły z Egiptu do Rzymu Włoch opisuie tamteyszego Wicekróla, Mehemed Ali Baszę, iak następuie: Zaymuie się z naywiększą usilnością ulepszeniem rolnictwa i kunsztów w Egipcie, i gdy państwo Tureckie w Europie i Azyi znayduie się w naywiększym kłopocie, zakwita co raz bardziey Egipt pod mądrym iego rządem. Nazwać go słusznie można spiżarnią wschodu. Nadzwyczay wielki był tego roku wywóz ziemio-płodów częścią do Stambułu, częścią do różnych portów środziemnego morza. Do samego Stambułu powieziono 600,000 cet: zboża i 400,000 cetnarów ryżu. Tak wielki wywóz do iednego tylko portu wzbudził podeyrzenie, iakoż odkryto, że prawie połowa przeznaczonych do Stambułu okrętów dozwoliły się Grekom zatrzymać w celu lepszey sprzedaży swoich ładunków na Archipelagu i w Morei. Ten podstęp zniewolił Mehemeda Ali do surowych środków przeciw okrętom, które na mieysce przeznaczenia nie doydą.

Mechemed Ali kazał przełożyć sobie na ięzyk Turecki z Plutarcha życie Alexandra Macedońskiego. (Prowincyia ta, iest bowiem iego oyczyzną.) Charakter iego nie iest krwawy, ale nawet łagodny i skłonny do przebaczenia. Wspiera handel i często dłużnikom skarbu swoiego bez trudności odstępuie milliony. Jest wielkim i odważnym woiownikiem, przeciw przewyższaiącym woyskom wygrywał bitwy. Starszy iego syn Jbrahim Basza dościga go w zawodzie woiennym a młodszy Jsmael Basza obiecuie toż samo w czasie. Mnóstwo Europeyczyków ubiega się o służbę u Mehemeda; lecz on tych tylko przyymuie, którzy użytecznemi bydź mogą iego kraiowi.

Od Listopada r. z. pracuią w Alexandryi nad założeniem Tureckiey i Włoskiey drukarni, a pod kierunkiem Nuredin-Effendy, który długi czas podróżował po Francyi i Włoszech, zakładane iest liceum. Założony przez Mehemeda kanał Mamuddie iest już z wielkim pożytkiem dla handlu spławnym; nadewszystko przynosi tę korzyść, że płynące Nilem okręty nie potrzebuią czekać pod Rosettą na przeprawę, co dawniey do 40 dni zabierało czasu, ale prosto do Alexandryi płyną. Nie iest on ieszcze zupełnie ukończony, ale Mehemed nakazał swoiemu Hydraulikowi Francuzowi Pasqual, aby go ukończył. Myśli on także ieszcze inny założyć kanał, który ieszcze za starożytnych czasów był zaczęty, do połączenia Nilu z morzem Czerwonem.

DODATEK
DO Nro 34.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 28 KWIETNIA 1822 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Wiednia d. 17 Kwietnia.

S. p. J. Królewicowska M. Xiąże Albrecht Sasko-Cieszyński odkazał w testamencie swoim 40,000 Zr. w konw. monecie dla inwalidów officerów i żołnierzy C. K. woyska. C. K.a nadworna woienna Rada chcąc dokładnie odpowiedzieć zamiarowi wysokiego dobroczyńcy, wydała do wszystkich głównych dowodztw Ces: Austryiackiey Monarchii rozporządzenie, iż do tego daru prawdziwie tylko wsparcia potrzebuiący inwalidzi maią prawo.

Nadeszła tu przez Londyn wiadowość, że C. K. korweta Karolina d. 27 Sierpnia 1821 przybyła szczęśliwie do przeznaczonego mieysca Wham-pu, na uyściu wielkiey rzeki Kantonu w Chinach. Lud iey znayduie się ciągle w naylepszym stanie zdrowia. Rzeczona korweta odbyła więc od wypłynienia z Tryiestu w 11 miesiącach i 7 dniach podróż swoią do Chin.

Z Frankfortu d. 10 Kwietnia.

Seym związku Niemieckiego na 12 swoim posiedzeniu d. 28 z. m. wziął znowu pod rozwagę rzecz względem przedruku xiążek w Niemczech.

Jakkolwiek od 14 dni powiększa się podobieństwo do woyny, lepiey wiadomi rzeczy ludzie nie tracą iednak ieszcze nadziei, iż znaydą się sposoby do iey odwrócenia. O umiarkowaniu i nader mądrem postępowaniu gabinetu Rossyyskiego ieden tylko głos zachodzi. Słowem, ile z iedney strony ludy pragną woyny, tyle z drugiey gabinety pracuią nad iey odwróceniem. Tu w Frankforcie papiery stanu trzymaią się w wartości, która bynaymniey niezapowiada woyny, lecz gdyby do niey wszelako przyszło, poniosłyby cios nie mały.

Gazeta Hamburgska zawiera następuiący artykuł: Podług listów z Barcellony do Mahon (na wyspie Minorce) przybydź miał bogaty cudzoziemiec, którego mienią bydź byłym baszą Janiny. Przybył tam na z Francuzkim okręcie; ma przy sobie dwie żony i iednego służącego; rzeczy iego składaią się z 17 ciężkich skrzyń. (W takim przypadku musiał część swoich skarbów wcześnie nad brzegiem lub na którey z wysp Greckich umieścić.) Zdaie się iakoby zamyślał długo w Mohon bawić. Powyższe listy dołączaią o rzekomey ucieczce strasznego Ali Baszy następuiącą wiadomość: "Widząc się bydź do ostateczności przywiedzionym, ułożył z swoim powiernikiem pozorną tę zdradę. Podczas za-

chodzących układów przygotował wszystko do swey ucieczki. Potem przebrał się za Tureckiego pastucha i oczekiwał wypadku układów. Te względy wiadomy ſobrot, że głowa iego wydaną bydź musiała. Otrzymali ią Turcy bez trudności, lecz nie była głową Alego, tylko zmarłego na rany starego Albańczyka, którą ubrano w kosztowny turban. Aże żaden z Tureckich dowódców nie znał osobiście Alego, udał się więc podstęp, i stosownie do kapitulacyi cofnęli się Turcy o pół mili. Korzystał z tey chwili Ali, przybył szczęśliwie do Butrinto i wsiadł na przygotowany okręt.,, (Zaprzeczyć nie można, iż przy znaney przebiegłości Alego, wiadomość ta ma nieco podobieństwa do prawdy, ale czas nayleprey ią wyiaśni.)

Z Bruxelli d. 12 Kwietnia.

N. Królowa nasza uda się do Soestdyk i bawić będzie aż do rozwiązania Królewicowey Następczyny tronu. Oczekiwana tamże iest znakomita osoba od Dworu Rossyyskiego, na którey przyięcie wielkie czynią przygotowania.

Dawny Francuzki officer nazwiskiem Goupil odebrał rozkaz do opuszczenia naszego królestwa w 24 godzinach.

Król darował rodzinom robotników, którzy w r. z. d. 29 Maia w kopalni węgla pod Luik życie utracili, 2000 Zh.

Xiężna Nassauska powić znowu miała córkę.

Z Bukarestu d. 15 Marca.

Okoliczności nasze są naysmutnieysze, i niestety niema podobieństwa aby się prędko polepszyły. Wyznać potrzeba, iż wypędziciele buntowników niemniey dopuszczaią się gwałtów, iak tak zwani dawniey buntownicy, i to z tem większą boleścią, iż nie oszczędzaią iak tamci życia ludzkiego, ale za naymnieyszą okazyią poświęcaią go lekkomyślnie i bezkarnie. Niema prawie dnia, żeby nie było słychać o ogniu i zabóystwie, i każdy Chrześcianin w ciągłym zostaie niebezpieczeństwie. Przed dwiema dniami w iednym domu na przedmieściu podczas nocy Turcy złupili, znieważyli i wyrznęli całą rodzinę Chrześciańską. Zbiegnienie się Turków z powodu zastrzelonego przez Tureckiego jezdca ich kollegi kosztowało wielu niewinnych ludzi częścią życie, częścią ściągnęło na nich srogie pokaranie.

Z Korfu d. 1 Marca.

Epir nie iest ieszcze spokoyny; Turcy nie poiednali się wcale z Albańczykami i szczepami Hellenistów, które go zamieszkuią. Właściwy Alego szczep, to iest Toksidowie zaymuią Tepelini, Argyrocastron, Primiti, Conica, Berat z zamkiem, zgoła wszystkie ważne mieysca w środkowey Albanii. Sulliocí i wiele szczepów góry Pindus nie uznaią także władzy Sułtana. Churszyd zatrudniony przez Albańczyków i Suliotów, nie może zatem przeciw Morei postąpić.

Grecy opanowali szturmem twierdzę Caristo na południowym szczycie Negrepontu.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę d. 28, dana będzie wielka czarodzieyska Opera z nowemi dekoracyiami i przyzwoitą okazałością, w 2 obszernych aktach, w niemieckim języku napisana przez Emanuela Szykanedera, na polski język przełożona przez Walentego Kratzera, z muzyką P. Sietzmayer, Nadwornego Kapelmaystra Cesarsko-Austryiackiego Dworu, pod nazwiskiem: Zwierciadło Arkadyyskie.

We Wtorek zaś d. 30, Opera w 3 aktach: Woziwoda Paryzki.

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Stósownie do zapadłego Prawa w Zgromadzeniu Reprezentantów na dniu 10 Grudnia 1821 r. a w dniu 12 t. m. i r. przez Senat Rządzący do wiadomości publiczney dziennikiem ogłoszonego w przedmiocie ustanowienia Loteryi tak liczbowey iak klassyczney w Kraiu Rzeczypospolitey Krakowskiey zaprowadzić się maiącey. Wydział Dochodów Publicznych na mocy Uchwały Senatu Rządzącego do Licz: 1356 w dniu 10 Kwietnia r. b. zapadłey ninieyszem Obwieszcza i do powszechney podaie wiadomości: iż w dniu 20 Maia r. b. o godzinie 9 w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych odbywać się będzie licytacyia na wypuszczenie za dostateczną kaucyą w trzechletnią dzierżawę Loteryi Liczbowey więcey daiącemu, poczynaiąc od ceny pierwszego wywołania w kwocie Złp. 30,000 rocznie ustanowić się maiącey; każdy zaś chęć licytowania maiący tey dzierżawy, o warunkach rzeczoney Loteryi dowiedzieć się chcący, w każdym czasie w Wydziale Dochodów publicznych w godzinach w Wydziale czy nych rozpatrzyć się w nich będzie mógł. Co się zaś tycze Loteryi Klassyczney, oznaymia Publiczności, iż ten, kto Loteryią Liczbową zadzierżawi będzie miał także prawo, gdy żądać będzie, wzięcia w podobnąż dzierżawę Loteryia Klassyczną. — Każdy więc życzący sobie tey dzierżawy, winien będzie propozycye swoie i plany przed dniem 15 Maia r. b. w Wydziale Dochodów publicznych złożyć, a które z tych propozycyi więcey korzyści Skarbowi i rękoymi Publiczności zapewniać będzie, ta po rozważeniu oney i przyięciu służyć będzie za zasadę do układów o wydzierżawienie Loteryi Klassyczney zawrzeć się maiących. — W Krakowie d. 25 Kwietnia 1822 r.

Grodzicki.
Gadomski, S. W.

Kómornik Sądowy uwiadomia Publiczność, iż d. 6 Maia r. b. o godzinie 9 ranney odbędzie się sposobem publiczney licytacyi wydzierżawienie Dworku z całym zabudowaniem iako to: staynią, wozownią, ogrodem i t. p. na Piasku przy Krakowie pod L. 124, sytuowanego na lat trzy. Każdy przeto maiący chęć licytowania w powyższym terminie i mieyscu to iest pod L. 124 z gotowemi pieniędzmi znaydować się ma. — W Krakowie d. 25 Kwietnia 1822 r.

J. *Słodkowski*, Kom: Sąd:

Z powodu doszłey podpisanego wiadomości, iż Pan Jgnacy Treytler sprzedaie Dobra Rudno dólne w Obwodzie Miechowskim w Woiewodztwie Krakowskiem leżące, uwiadomia się wszystkich chęć kupna maiących, iż podpisany przez wydane zapozwy zaskarzył na zasadzie Art: 887 K. C. dział po ś. p. Oycu iego Franciszku Treytle ze sporządzony, do którego te Dobra należą, a następnie ostrzega tychże, aby przez kupno tych Dóbr ni narażali się na koszta i szkody, na które przy zniesieniu zaskarżonego działu wystawionemi bydź mogą. — W Krakowie dnia 25 Kwietnia, 1822 r.

Józef de Traubenberg Treytler.

Pisarz Trybunału Iwszey Inst: Wol: Niepodleg: i ściśle Neutralnego miasta Krakowa i iego oręgu, podaie w myśl art: 682 Kod: Post: Sad: do publiczney wiadomości: iż na żądanie Walentego Rutkowskiego, Obywatela dwukraiowego, swoim i małoletnich Felixa i Pawła Synów, tudzież Maryanny Córki z Wiktorya, niegdy z Tymińskich Małżonką spłodzonych imieniem czyniącego powoda, w Radomiu w Królestwie Polskim zamieszkałego, zaś do ninieyszego Aktu tu w Krakowie w głównym Rynku pod L. 263 u Wgo Adwokata Adama Ekielskiego zamieszkanie obrane maiącego, od którego tenże w Sadzie stawać będzie przeciwko JO. Xięciu Jmci Ferdynandowi Fryderychowi de Anhalt Köthen, Panu na Pszczynie, Właścicielowi Kopalni Węgla Kamiennego i Hut Cynkowey i Halunowey, w wsi Dąbrowy, w Gminie Jaworzno, w okręgu Wol: M. Krakowa, w gmachu kopalnianym na górze Fortuna zwaney, tamże zamieszkania mieysce obrane maiącego, i w tym kraiu dłużnikowi. Realności, to iest: Kopalnia Węgla Kamiennego, i Hut

Cynkowey i Halunowey w wsi narodowey Dąbrowa, w Gminie Jaworzno na górze Fortuna zwaney, w kraiu tuteyszym na gruntach narodowych, pomiędzy innemi gruntami narodowemi położone, których gmachy, a naprzód do Kopalni Węgla służących na gruncie Włościana Piotra Jaromina, powtóre do Huty Halunowey służących na gruncie Jakoba i Bartłomieia Guców, Braci, po trzecie do Huty Cynkowey należących na gruntach narodowych są postawione, podług lenności przez Sąd Górniczy dnia 9 Grudnia 1807 r. początkowo ś. p. Ignacemu Potockiemu, Obywatelowi kraiowemu przez Kommissyą Ces: Król: Górniczą nadanych, a przez tegoż Potockiego JO. Xięciu, Panu na Pszczynie, de Anhalt Köthen Fryderychowi Ferdynandowi odstąpioney, podług tranzakcyi w Aktach hypotecznych intabulowanych posiadanych, na satysfakcyą Smy Zlp. 20,000 do skryptu przez początkowego posiadacza Ignacego Potockiego na rzecz ś. p. Wiktoryi z Tymińskich Rutkowskiey pod datą w Krakowie dnia 27 Stycznia 1807 wydanego, a w Aktach Górniczych Wielickich dnia 4 Maia 1808 r. do L. 248 intabulowanego, wyrokami Sądowemi, pierwszym w Trybunale Cyw: Dptu Krakowskiego, Xięztwa Warsz: dnia 25 Listopada 1812 r. pomiędzy Wiktoryą z Tymińskich Walentego Rutkowskiego Małżonką iako Wierzycielką z iedney, a Ignacym Potockim, iako Debentem z drugiey strony ocznie zapadłym, powtórnim, pomiędzy Walentym Rutkowskim, Oycem i Opiekonem Jana, Felixa, Pawła i Maryanny, Synów i Córki ś. p. Wiktoryi z Tymińskich Rutkowskiey Dziedziców, iako powodem z JO. Xiążęciem Fryderychem Ferdynandem de Anhalt Köthen, Panem na Pszczynie, nabywcą realności powyżey z mieysca wykazanych z drugiey strony w tymże Trybunale Cywilnym Dptu Krakowskiego, Xięztwa Warszawskiego dnia 5 Marca 1815 r. zapadłym, a przez Naywyższy Sąd Appellacyyny Król: Pol: w Warszawie d. 17 Października roku tegoż 1815 wydanym ocznie zatwierdzonym, nakoniec wyrokiem Trybunału Cyw: Rzeplitey Krakowskiey, pomiędzy wspomnionym Walentym Rutkowskim, iako Opiekonem Sukcessorów ś. p. Wiktoryi z Tymińskich Rutkowskiey powodem, a JO. Xięciem Ferdynandem Fryderychem de Anhalt Köthen, Panem na Pszczynie pozwanym niestawaiącem d. 10 Lipca 1819 r. zapadłym, powyższe wyroki do exekucyi upoważniaiącym w drodze wywłaszczenia przymuszonego sprzedane będą. — Zaięcie tychże nieruchomości nastąpiło w dniu 3cim Listopada r. z. 1821 przez Ur. Henryka Salomońskiego, Komornika Sądowego przy Trybunałach tuteyszych, za dozwoleniem Senatu Rządz: Rzeplitey Krakowskiey z d. 27 Lipca i 25 Września 1821. Takowego zaięcia kopie doręczone zostały, iako to: dla JO. Xcia Ferdynanda Fryderycha de Anhalt Köthen, dłużnika, w Biórze Wóyta Gminy Dąbrowy, Błażeiowi Jaromin, ustanowionemu Dozorcy zaiętych nieruchomości w wsi Dąbrowy, Sądowi Pokoiu, okręgu Chrzanowskiego, w Biórze Wóyta Gminy Jaworzno, Kassyerowi Kassy Główney Rządowey w Krakowie, Wydziałowi Spraw Wewn: kraiu tuteyszego, oraz Ur. Wincentemu Szporowi, Adwokatowi, iako zastępuiącemu Assessora Prawnego przy Senacie Rządzącym.

Tenże Protokół Zaięcia za poprzedniczemi Rezolucyami Sądowemi w księgi hipoteczne Wol: M. Krakowa i iego okręgu Vol: III. K. Z. d. 12 Kwietnia 1822 roku na karcie 345 pod L. 70 zaś w kancelaryi naszey Pisarza Trybunału w księgę III. Zaięciów nieruchomości od stronnicy 773 do 790 pod L. 92 w dniu 23 Kwietnia 1822 r. wpisany został.

O czem JO. Xiąże Ferdynand Fryderych de Anhalt Köthen w dniu dzisieyszym prawnie zawiadymiony, w których realnościach teraz żaden posiadacz nie znayduie się, lecz Dozorcą Sołtys wsi Dąbrowa, Błażey Jaromin ustanowiony iest. Popieraniem Aktu takowegoż zaięcia drogą licytacyi wywłaszczenia Ur. Adam Ekielski, Adwokat przy Trybunałach Rzeplitey Krakowskiey w Krakowie przy Rynku pod L. 263 mieszkaiący trudnić się będzie. Publikacyia pierwsza warunków sprzedarzy powyżey z pozycyi wykazanych realności d. 28 Maia, r. b. 1822 odbędzie się. Następne termina w stósunku Post: Sąd: Art: 702 na Audyencyi Sądowey Trybunału Cyw: Rzeplitey Krakowskiey tychże warunków, publikowane będą. — W Krakowie dnia 25 Kwietnia 1822 r.

Kuliczkowski, Pisarz.